

# SŁOWO PANA

TEMAT: „W drodze za Mistrzem” - uczeń jako pielgrzym

## MYŚLI ŚWIĘTYCH

„Wielki jesteś, Panie, i godzien wielkiej chwały; wielka jest Twoja moc i mądrości Twojej nie podobna zmierzyć. A człowiek chce Cię chwalić, ten człowiek, który jest częścią Twojego stworzenia; człowiek, który nosi w sobie swoje śmiertelne przeznaczenie i świadectwo swego grzechu, świadectwo tego, że Ty pysznym się sprzeciwiasz. A jednak chce Cię chwalić człowiek, częśćka Twojego stworzenia. Ty sam sprawiasz, że znajduje radość w wysławianiu Ciebie, ponieważ stworzyłeś nas jako skierowanych ku Tobie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie.”

Św. Augustyn, *Wyznania* I,1

„Ważne jest nie to, by wiele myśleć, lecz by wiele miłować. Dlatego starajcie się czynić to, co najbardziej pobudza was do miłości. Nie jesteśmy jeszcze aniołami, ale jesteśmy w drodze. Nie żądajmy od siebie rzeczy nadzwyczajnych, lecz idźmy naprzód z pokorą, ufając, że Pan poprowadzi nas dalej.”

Św. Teresa Wielka, *Twierdza wewnętrzna* VII

„Niech nic cię nie trwoży,  
nic cię nie przeraża.  
Wszystko mija,  
Bóg się nie zmienia.

Cierpliwość wszystko osiąga.  
Kto ma Boga,  
temu niczego nie brak.  
Sam Bóg wystarcza.”

Św. Teresa Wielka, *Poezje*

## PISMO ŚWIĘTE

„Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, nieustannie Cię wychwalają. Szczęśliwi, których moc jest w Tobie, a Twoje ścieżki są w ich sercu. Przechodząc doliną Baka przemieniają ją w źródło, a wczesny deszcz błogosławieństwem ją okryje. Wciąż w siłę wzrastać będą, Boga nad bogami ujrzą na Syjonie”.

[Ps 84, 5-8]

„Gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz!» Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć». Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże!» Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu!» Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».

[Łk 9, 57-62]

„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę. Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie»”.

[J 14,1-6]

„Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyruszył, nie wiedząc, dokąd idzie. Przez wiarę przebywał jako cudzoziemiec w ziemi obiecanej (...). Oczekiwał bowiem miasta mającego mocne fundamenty, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg”.

[Hbr 11,8-10]

## KATECHIZM

„Uczeń Chrystusa powinien nie tylko zachowywać wiarę i żyć nią, lecz także wyznawać ją, odważnie świadczyć o niej i szerzyć ją: «Wszyscy... winni być gotowi wyznawać Chrystusa wobec ludzi i iść za Nim drogą krzyża pośród prześladowań, których Kościołowi nigdy nie brakuje».”

[KKK 1816]

„Droga doskonałości prowadzi przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które stopniowo prowadzą do życia w pokoju i radości błogosławieństw.”

[KKK 2015]

„Kościół pielgrzymujący jest ze swej natury związany z pielgrzymowaniem. Sanktuaria są szczególnymi miejscami modlitwy. Stanowią one dla Kościołów lokalnych i dla parafii szczególne miejsca życia liturgicznego. Są one także uprzywilejowanymi miejscami poszukiwania Chrystusa, przyjmowania i głoszenia Jego Ewangelii”.

[KKK 2691]

## CZAS DZIELENIA

- Na jakim etapie drogi z Jezusem jestem dzisiaj? Co pomaga mi iść za Nim, a co sprawia, że się zatrzymuję lub zniechęcam?
- Czy jest w moim życiu coś, na co wciąż oglądam się wstecz – jakieś rozczarowanie, niespełnione oczekiwanie, dawny plan lub rana – co utrudnia mi pójście naprzód?
- Jak przeżywam sytuacje, w których nie znam całego planu Boga wobec mojego życia? Czy bardziej próbuję wszystko kontrolować, czy uczę się ufać jak Abraham?
- Co oznacza dla mnie dzisiaj zdanie Jezusa: „Ja jestem drogą”? W jaki sposób pomaga mi ono patrzeć na moje życie, decyzje i przyszłość?
- Do jakiego konkretnego kroku zaprasza mnie Jezus w najbliższym czasie, abym wierniej szedł za Nim: w modlitwie, relacjach, służbie, pracy lub codziennych wyborach?

## ROZWAŻANIE

Życie ucznia Jezusa jest drogą. Nie dlatego, że ciągle zmienia miejsce, ale dlatego, że ciągle jest prowadzony. Chrześcijaństwo nie jest zbiorem przekonań, które można raz przyjąć i odłożyć na półkę. Jest relacją z Kimś, kto nieustannie mówi: „Pójdź za Mną”.

Psalmista nazywa szczęśliwymi tych, których moc jest w Bogu i którzy noszą w sercu Jego ścieżki. To piękny obraz. Człowiek wierzący nie jest tym, który zna wszystkie odpowiedzi. Jest tym, który zna kierunek. Nawet jeśli nie widzi całej drogi, wie, komu zaufał. Wie, za kim idzie.

W świecie, który każe wszystko planować, zabezpieczać i kontrolować, taka postawa nie jest łatwa. Chcielibyśmy wiedzieć, co będzie za rok, za pięć lat, dokąd prowadzą nasze decyzje. Tymczasem Abraham – ojciec wierzących – wyruszył, nie wiedząc, dokąd idzie. Nie miał mapy. Miał obietnicę. To wystarczyło.

Podobnie Jezus nie proponuje swoim uczniom gotowego projektu życia. W Ewangelii spotyka ludzi, którzy chcą pójść za Nim, ale każdy z nich stawia jakiś warunek: najpierw to, najpierw tamto, najpierw uporządkuję swoje sprawy. A Jezus nieustannie sprowadza ich do jednego pytania: czy naprawdę chcesz iść za Mną?

To pytanie pozostaje aktualne także dzisiaj. Zwłaszcza wtedy, gdy nasze życie nie wygląda tak, jak sobie wyobrażaliśmy. Łatwo wtedy zatrzymać się na rozczarowaniach, porównywać swoją drogę z drogą innych albo żyć w przekonaniu, że prawdziwe życie zacznie się dopiero później. Tymczasem uczeń nie idzie za własnymi wyobrażeniami. Idzie za Mistrzem.

Może właśnie dlatego Jezus mówi o nieoglądaniu się wstecz. Nie dlatego, że przeszłość jest nieważna, ale dlatego, że człowiek stale odwracający głowę nie zobaczy drogi przed sobą. Nie da się iść za Chrystusem, będąc jednocześnie przywiązany do tego, co mogło być, a nie było.

W jednym z najbardziej poruszających zdań Ewangelii Jezus nie mówi: „Pokażę wam drogę”. Mówi: „Ja jestem drogą”. To oznacza, że celem chrześcijańskiego życia nie jest osiągnięcie określonego statusu, spełnienie wszystkich planów czy rozwiązanie wszystkich problemów. Celem jest coraz głębsza więź z Nim.

Święty Augustyn pisał, że nasze serce pozostaje niespokojne, dopóki nie spocznie w Bogu. Ten niepokój nie jest znakiem zagubienia. Jest znakiem powołania. Przypomina, że nie jesteśmy stworzeni do zatrzymania się w połowie drogi. Jesteśmy stworzeni do wędrówki ku Temu, który sam jest Drogą, Prawdą i Życiem.